

Sygn. akt: I C 86/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Rafał Szurka
Protokolant:	stażysta Ewelina Świtalska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 października 2019 r. w B.

sprawy z powództwa A. G. (1)

przeciwko J. G. (1) i J. G. (2)

o zachowek

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 5.034 zł. (pięć tysięcy trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 1.697,89 zł (jeden tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt siedem złotych 89/100) tytułem zwrotu kosztów sądowych,
4. obciąża Skarb Państwa pozostałymi kosztami sądowymi.

Sygn. akt I C 86/18

UZASADNIENIE

Powód, A. G. (1), wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych, J. G. (1) i J. G. (2), kwoty 130.000 złotych z tytułu zachowku, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 stycznia 2018 roku oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazano, że pozwani są spadkobiercami zmarłej matki powoda, A. G. (2), na podstawie sporządzonego przez nią testamentu z dnia 12 maja 2011 roku. Powód wskazał, że relacje zmarłej z powodem w dacie sporządzenia testamentu nie były najlepsze, jednakże w dniu 17 stycznia 2013 roku matka z synem zawarła ugodę, w której syn przeprosił matkę za to co było złe, i matka przeprosiny przyjęła i przebaczyła powodowi. W skład spadku wchodzi nieruchomość zabudowana o wartości wynoszącej mniej więcej 260.000 złotych i w myśl art. 991 § 1 kc powodowi należny jest zachowek w wysokości połowy udziału, który by mu przypadła przy dziedziczeniu ustawowym. Wskazano jednocześnie, że okoliczność dawnego konfliktu nie ma znaczenia w kontekście art. 1010 kc, ponieważ spadkodawczyni nie użyła w testamencie słowa „wydziedziczam”, tylko „wykluczam”, a nadto w kontekście zawartej ugody nie można przyjąć którejkolwiek z przesłanek z art. 1008 kc, i nie ma możliwości wydziedziczenia osoby, której spadkodawca przebaczył. Jednocześnie podniesiono, że spadkodawczyni nie zdążyła sporządzić nowego testamentu z uwagi na szybką śmierć.

Pozwani w odpowiedzi na pozew wskazali, że powodowi nie jest należny zachówek, albowiem byłoby to sprzeczne z wolą spadkodawcy, w testamencie ich babcia w sposób jasny wyraziła swoją wolę i stanowisko wobec powoda, oraz wskazali na niewłaściwe zachowanie powoda wobec swojej matki. Wskazali także na to, że do zakończenia postępowania spadkowego nie mieli dostępu do domu babci, który zajmował powód i który doprowadził do jego zniszczenia, wyprzedaży wyposażenia oraz pozostawił zadłużenie w opłatach za media i podatek (k. 28-30 akt). Precyzując swoje stanowisko, pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu. Podtrzymali, że w testamencie doszło do wydziedziczenia powoda i taka była wola spadkodawcy, który wskazał na przyczyny wypowiedzenia, pokrywane się z art. 1008 kc, powód nie tylko groził i ubliżał matce, ale również stosował wobec niej przemoc, interweniowała wielokrotnie Policja. W toku postępowania karnego o znęcanie się nad spadkodawczynią, które toczyło się i w której powód był oskarżony, mediację podjęto z inicjatywy powoda, i właściwym jej celem nie było pojednanie się powoda z matką, ale przede wszystkim uzyskanie korzystnej pozycji przez powoda do uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia w sprawie karnej. Sama treść ugody i późniejsze zachowanie powoda w toku tej sprawy, nie daje podstaw do przyjęcia aktu przebaczenia z art. 1010 kc. Nadto zdaniem pozwanych roszczenie powoda nie może zostać uwzględnione na podstawie art. 5 kc (k. 141-144 akt).

Sprawa została skierowana do mediacji, jednak nie zawarto w jej toku ugody, pozwani odstąpili od niej (k. 115 akt).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 12 stycznia 2011 roku A. G. (3) – matka powoda i babcia pozwanych – sporządziła testament, w którym powołała do spadku pozwanych. W treści testamentu oświadczyła: „Wykluczam syna A., ponieważ nie widzę żadnej poprawy w stosunku do mojej osoby. Ponieważ ubliża mi, nie opiekuje się mną, grozi pozbawieniem życia, może potwierdzić wielokrotnie wzywana policja”. Na podstawie tego testamentu pozwani nabyli spadek w udziałach po 1/2. A. G. (3) zmarła w dniu 13 lutego 2013 roku.

/dowód: odpis testamentu – k. 17 akt, odpis postanowienia Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 10 sierpnia 2016 roku w sprawie II Ns 841/13 – k. 20 akt/

Prawomocnym wyrokiem nakazowym z dnia 31 marca 2008 roku Sąd Rejonowy w Bydgoszczy uznał oskarżonego powoda za winnego tego, że w okresie od stycznia 2002 roku do dnia 20 grudnia 2007 roku w mieszkaniu przy ulicy (...) w B. znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją matką w ten sposób, że pod wpływem alkoholu wszczynał awantury domowe, podczas których szarpał oraz popychał matkę, przewracając ją przy tym na podłogę, wyzywał ją wulgarnymi słowami oraz groził pozbawieniem życia, tj. występku z art. 207 § 1 kk. Postanowieniem z dnia 12 lipca 2013 roku Sąd Rejonowy w Bydgoszczy nie uwzględnił wniosku powoda o zatarcie tego skazania, z uwagi m.in. na toczące się inne postępowanie o przestępstwo z art. 207 § 1 kk, w którym pokrzywdzoną była matka powoda.

/dowód: akta sprawy XVI K 688/08 – załącznik do akt/

Prawomocnym wyrokiem z dnia 19 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Bydgoszczy uznał oskarżonego powoda za winnego popełnienia czynu, polegającego na tym, że w okresie od sierpnia 2010 roku do 1 czerwca 2012 roku w B. przy ulicy (...) znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją matką w ten sposób, że znajdując się pod wpływem alkoholu wszczynał awantury, podczas których wyzywał matkę słowami wulgarnymi, oraz groził jej pozbawieniem życia, które to groźby wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, a nadto szarpał ją i popychał, zaś w dniu 31 maja 2012 roku uderzył matkę w głowę plastikową butelką wypełnioną płynem, tj. za winnego występku z art. 207 § 1 kk i za to wymierzył mu karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem. W jej toku sprawę skierowano do mediacji, w wyniku której sporządzono i podpisano akt ugody. W jego treści powód przeprosił matkę za zachowanie, opisane w akcie oskarżenia i zobowiązał się m.in. do całkowitej abstynencji od alkoholu i podjęcia leczenia w tym zakresie, do nieprzychodzenia do jej miejsca zamieszkania pod wpływem alkoholu i do nie nachodzenia jej w jej miejscu pobytu bez wyraźnego zezwolenia od matki. Matka powoda przeprosiny, przyrzeczenie i zobowiązanie przyjęła w przekonaniu, że są prawdziwe i szczerze. W związku z tym występuje do Sądu o umorzenie postępowania karnego i wyznaczeniu kuratora. Sąd stwierdził brak podstaw do warunkowego umorzenia postępowania. W dalszym

toku sprawy powód, jako oskarżony, nie przyznał się do zarzucanego mu w sprawie czynu i odmówił składania wyjaśnień. Nadto wyrokiem Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 4 września 2008 roku w sprawie IV K 390/08 powód został skazany za przestępstwo z art. 207 § 1 kk wobec pokrzywdzonej matki i zobowiązano w nim powoda do powstrzymywania się od kontaktowania z pokrzywdzoną poprzez zakaz zbliżania się do niej.

/dowód: akta sprawy XVI K 2441/12 – załącznik do akt/

Pozwani są synami powoda. Nie utrzymywali z nim kontaktu, właściwie od początku, z uwagi na problemy alkoholowe ojca. Pozwani wiedzieli o pobycie babci w szpitalu, powód o tym nie wiedział. Pozwani mieli cały czas kontakt z babcią, odwiedzali ją, choć bali się, że spotkają tam ojca. A. G. (3) przekazała im, że sporządziła na ich rzecz testament, powód o testamencie dowiedział się dopiero przy sprawie spadkowej. Babci w życiu codziennym pomagała spokrewniona sąsiadka, D. W.. Pogrzebem babci zajęli się pozwani, zgodnie z jej wolą w testamencie. Pozwani dopiero po sprawie spadkowej odzyskali nieruchomość po babci przy ulicy (...), wcześniej przebywał w jej powód. Pozwani sprzedali ją za kwotę 256.000 złotych i za te środki kupili mieszkanie i spłacili zadłużenie z nieruchomości babci.

/dowód: zeznania pozwanych – k. 51-52 akt i k. 53 akt od 00:26:07 do 00:51:18, częściowe zeznania powoda – k. 50-51 i k. 53 akt od 00:07:19 do 00:25:38, częściowe zeznania świadka I. Ż. – k. 148 akt i k. 150 akt od 00:38:38 do 00:58:18/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie treści dowodów z dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony. W ocenie Sądu analiza i ocena tych dowodów, w szczególności treści testamentu oraz wydanych w sprawach karnych wyroków skazujących, w tym treść aktu ugody w sprawie XVI K 2441/12, były wystarczające do rozstrzygnięcia sprawy, w tym do oceny, że co do zasady nie przysługuje powodowi skuteczne roszczenie o zachówek. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka A. W., która jest koleżanką powoda i była konkubiną powoda (co wynika z treści sprawozdania z mediacji w aktach sprawy karnej XVI K 2441/12), i w związku z tym była zainteresowana w tym, aby powód uzyskał korzystne rozstrzygnięcie. Jej zeznania w zakresie, w jakim wskazują na to, że spadkodawczyni miała nie pozostawić powoda bez majątku, że powód opiekował się matką, że nie ubliżał jej i nie groził pozbawieniem życia i że nie nadużywał alkoholu, są sprzeczne z treścią dowodów z dokumentów w postaci testamentu, aktu ugody w sprawie karnej czy treścią obu wyroków karnych w przedmiocie znęcania się nad matką, a także z zeznaniami innych świadków. Z tych samych względów Sąd nie uwzględnił w swoich ustaleniach zeznań świadka I. Ż. z wyjątkiem tego, że powód nadużywał alkoholu i że występowały konflikty między powodem a jego matką oraz że relacja powoda z synami nigdy nie była dobra. Zauważyć należy, że ten świadek jest siostrą świadka A. W.. Podobnie Sąd ocenił zeznania świadka Z. Z., który nadto zeznał o tym, co tylko słyszał, a sam jedynie kilka razy był w domu spadkodawczyni, potwierdził jednak że powód nie stronił od alkoholu. W zakresie zeznań samego powoda, Sąd uwzględnił je jedynie w tej części, w której mają pokrycie w treści pozostałych dowodów z dokumentów, oraz w treści zeznań pozwanych. W odniesieniu do tych zeznań pozwanych, w ocenie Sądu, były one logiczne, jasne i wiarygodne, powód nie przedstawił żadnego obiektywnego dowodu, aby skutecznie im zaprzeczyć. W związku z tym, że zdaniem Sądu, nie została przesądzona sama zasada żądania zachowku, Sąd oddalił wnioski w przedmiocie biegłego i z pozostałych dokumentów, na okoliczność wyliczenia wartości masy spadkowej i ponoszenia przez powoda kosztów, związanych z nieruchomością matki, oraz pominął w swoich ustaleniach okoliczności, odnoszące się stanu pozostawionej przez powoda nieruchomości, jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Powód przy tym cofnął wniosek o przesłuchanie świadka P. W..

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powoda co do zasady nie zasługiwało na uwzględnienie, z dwóch przyczyn.

Po pierwsze, zgodnie z treścią art. 1008 kc spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych (...) zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci, lub uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. W ocenie Sądu w treści testamentu z dnia 12 stycznia 2011 roku matka powoda w sposób jasny i nie budzący wątpliwości dokonała aktu wydziedziczenia powoda. Wskazuje na to słowo „wykluczam”, którego sens powinien być jasny dla powoda. Użycie tego sformułowania przez spadkodawczynię, nie

posiadającej wiedzy prawniczej, jest wystarczające dla przyjęcia, że w istocie dokonała ona wydziedziczenia powoda, i w tym zakresie argumentację pozwanych, o takim rozumieniu woli spadkodawczyni, Sąd w pełni podziela, bez potrzeby głębszej analizy pojęciowej. Dalej, zgodnie z treścią art. 1009 kc przyczyna wydziedziczenia powinna wynikać z treści testamentu. W istocie spadkodawczyni po słowach „wykluczam syna A.” wskazała na takie okoliczności, które odnoszą się do wszystkich podstaw wydziedziczenia z komentowanego art. 1008 kc. W szczególności wskazać tu należy na dopuszczenie się przez powoda wobec matki umyślnych czynów karalnych przeciwko jej zdrowiu, w postaci znęcania się, co też stanowi rażącą obrazę jej czci, a z pewnością wypełnia przesłankę uporczywego zachowania się w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Testament został sporządzony w 2011 roku, a zatem już po tym jak powód został już dwukrotnie skazywany za znęcanie się nad matką, co było zachowaniem ciągłym i uporczywym.

W konsekwencji powyższego, odnosząc się do treści art. 1010 § 1 kc, w ocenie Sądu nie doszło do aktu przebaczenia wobec powoda ze strony spadkodawczyni. Zaznaczyć należy, że w sytuacji, gdy do przebaczenia dochodzi już po sporządzeniu testamentu, zawierającego wydziedziczenie, dla tego aktu nie jest wymagana forma testamentowa (tak ostatnio Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 października 2018 roku, III CZP 37/18, OSNC 2019/7-8/75). Jednak z uwagi na to, że taki akt przebaczenia, ma wpływ na prawa i obowiązki spadkobierców, musi być wyraźny, jasny i stanowczy, nie pozostawiający wątpliwości co do faktycznych intencji spadkodawcy. Analizując akt ugody z dnia 17 stycznia 2013 roku, na który wyłącznie powołuje się powód, stwierdzić przede wszystkim należy, że nie pada w nim słowo „przebaczam”, czy „wybaczam”, a jedynie oświadczenie spadkodawczyni o przyjęciu przeprosin, przyrzeczenia i zobowiązania powoda, w przekonaniu że są one prawdziwe i będą przestrzegane. Nie jest to zatem bezwarunkowa wola spadkodawczyni. Podnieść należy okoliczności, w jakich doszło do spisania tego aktu. Nastąpiło to w toku sprawy karnej, w której powód był oskarżony, już po raz kolejny, o znęcanie się nad matką. Gdyby nie skierowanie sprawy do mediacji, zdaniem Sądu taki akt ugody nie zostałby sporządzony, skoro w tym okresie spadkodawczyni nie utrzymywała żadnych kontaktów z synem, a to wynika z treści notatki z karty 96 akt sprawy XVI K 2441/12. Zdaniem Sądu wskazany dokument stanowił wyłącznie próbę uzyskania przez powoda korzystniejszej pozycji w procesie karnym i wyłącznie na potrzeby tego procesu. Sama treść aktu na to wskazuje, skoro w jego końcowej części zawarto wnioski o warunkowane umorzenie postępowania, na co zresztą Sąd się nie zgodził, badając wszystkie okoliczności sprawy. Potwierdzeniem tej tezy, w ocenie Sądu jest to, że już po śmierci spadkodawczyni, co zresztą nastąpiło bardzo szybko, powód jako oskarżony, zmienił zdanie i nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów i odmówił składania wyjaśnień. Zdaniem Sądu ta zmiana w stanowisku powoda wynikała z tego, że Sąd nie znalazł przesłanek do warunkowego umorzenia postępowania, o co strony ugody wносиły. Konkludując, omawiany akt pisemny, był jedynie czynnością procesową w toku procesu karnego, sporządzony na jego potrzeby, który i tak ostatecznie, wobec postawy powoda, nie miał wpływu na końcowe rozstrzygnięcie sądu karnego. W okolicznościach niniejszej sprawy brak jest dowodów na potwierdzenie tego, że wskazywany przez powoda dokument był w istocie aktem przebaczenia ze strony spadkodawczyni, w rozumieniu art. 1010 § 1 kc.

Już z powyższych względów powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Jednak posiłkowo należy odnieść się także do zarzutu pozwanych z art. 5 kc. Który Sąd uznał również za zasadny, i jest to druga podstawa wyrokowania w niniejszej sprawie. W orzecznictwie co do zasady wskazuje się, że nadużycie prawa podmiotowego z art. 5 kc w sprawie o zachowek powinno być rozumiane i stosowane wąsko, w wyjątkowych sytuacjach. Podnieść jednak należy, że w uwagi na charakter zachowku, jest możliwe pozbawienie prawa do niego lub obniżenie go na podstawie komentowanego przepisu, ale powinno sankcjonować wyłącznie rażące przypadki naruszenia tego prawa. Nadużycie prawa przez żądanie zapłaty zachowku powinno być rozpatrywane przede wszystkim w kontekście stosunków istniejących w płaszczyźnie uprawniony - spadkobierca, zaś okoliczności występujące na linii uprawniony - spadkodawca nie są wprawdzie pozbawione znaczenia, ale mogą zostać uwzględnione tylko jako dodatkowe, potęgujące ocenę sprzeczności żądania zapłaty zachowku z zasadami współżycia społecznego. Zasadniczo wyłączenia prawa do zachowku, z uwagi na niewłaściwe postępowanie w stosunku do spadkobiercy, dokonuje on sam w drodze wydziedziczenia (tak Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 30 maja 2018 roku, I ACa 125/18, Lex nr 2519217). W związku z tym, odnosząc się do okoliczności niniejszej sprawy, podnieść trzeba że powód nie utrzymywał do tej pory żadnych kontaktów z pozwanymi – swoimi synami, z uwagi na nadużywanie alkoholu. Wskazali na to pozwani, potwierdził to także powód, wskazując na okres ostatnich lat. W związku z tym zatem nie interesował

się losem swoich dzieci, nie interesowała powoda ich sytuacja, w tym majątkowa. Tymczasem po przeprowadzeniu sprawy spadkowej skierował wobec nich roszczenie o zachówek. W tym należy upatrywać nadużycia prawa na linii powód - spadkobiercy. Potęgującą oceną sprzeczności żądania zapłaty zachowku jest oczywiste, niewłaściwe i karalne zachowanie powoda wobec spadkodawcy, czego zresztą potwierdzeniem był akt wydziedziczenia. Zdaniem Sądu, spełnione zostały wobec tego obie przesłanki możliwości zastosowania w niniejszej sprawie art. 5 kc, wobec roszczenia powoda.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 1008 kc i art. 5 kc powództwo oddalił (punkt 1 wyroku).

O kosztach procesu, w zakresie kosztów zastępstwa procesowego pozwanych, Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 kpc i przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 w sprawie opłat za czynności adwokackie, w brzmieniu aktualnym, zasądzając kwotę minimalnego wynagrodzenia pełnomocnika pozwanych wraz z opłatami skarbowymi (punkt 2 wyroku).

Powód był na czas procesu zwolniony od kosztów sądowych, jednak nie zwalniało go to od ewentualnego pokrycia tych kosztów w przypadku niekorzystnego rozstrzygnięcia, w wyroku. W związku z tym Sąd obciążył powoda kosztami postępowania mediacyjnego, na podstawie art. 98¹ § 1 kpc (punkt 3 wyroku), obciążając Skarb Państwa pozostałymi kosztami sądowymi (punkt 4 wyroku).